

# Nie żyje aktor Jan Nowicki

AKTUALIZACJA: 08.12.2022, PUBLIKACJA: 07.12.2022 [Kultura i sztuka](#)



Jan Nowicki. Fot. PAP/M. Kłoś

**Nie żyje Jan Nowicki, jeden z najpopularniejszych polskich aktorów, tytułowy Wielki Szu w filmie Sylwestra Chęcińskiego, Ketling w "Panu Wołodyjowskim", odtwórca głównej roli w "Magnacie" Filipa Bajona. Artysta miał 83 lata.**

Jan Nowicki urodził się 5 listopada 1939 roku w kujawskim miasteczku Kowal koło Włocławka.

Studiował na Wydziale Aktorskim Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi (1958-60), a następnie przeniósł się do krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, którą ukończył w 1964 roku.

Jako aktor teatralny zadebiutował w 1964 roku na deskach Starego Teatru w Krakowie podwójną rolą braci bliźniaków w "Zaproszeniu do zamku" Jeana Anouilha. Prawdziwy sukces przyniosła mu jednak rok później rola Artura w "Tangu" Mrożka w reżyserii Jerzego Jarockiego.

Był jednym z ulubionych aktorów teatralnych Andrzeja Wajdy - grał m.in. Wyganowskiego w "Popiołach", Stawrogina w "Biesach", Wielkiego Księcia w "Nocy Listopadowej", Rogożyna w "Nastazji Filipownie".

"Aktor to tylko drobiazg, żart w sztuce, znajduje się w nieprawdopodobnie skromnej sytuacji - między ideą autora a oczekiwaniami widza; jest pośrodku i na dobrą sprawę bywa często jedną, wielką - dziś nikomu niepotrzebną - kokieterią" - powiedział Nowicki.

Na ekranie zadebiutował w "Pierwszym dniu wolności" Aleksandra Forda (1964). Pierwszą główną rolę - absolwenta studiów wyższych, który wyrusza w świat - zagrał w "Barierze" Jerzego Skolimowskiego. Wystąpił także m.in. w "Życiu rodzinnym" Krzysztofa Zanussiego, "Sanatorium pod Klepsydrą" Wojciecha Jerzego Hasa i "Zmorach" Wojciecha Marczewskiego.

Wielką popularność przyniósł Nowickiemu tytułowy Wielki Szu, oszust karciany z filmu Sylwestra Chęcińskiego (1982). Rola Nowickiego została przez wielu okrzyknięta "kultową" i "jednym z najbardziej wyrazistych portretów filmowych ostatnich dwóch dekad". Sam aktor przyznawał, że nie lubi oglądać filmów ze swoim udziałem, głównie dlatego, że nic już w nich nie może zmienić.

Nowickiemu przez lata towarzyszyła sława uwodziciela. Sam przyznaje, że w życiu bardzo ceni towarzystwo kobiet, zwłaszcza pięknych. Nowicki znany był także z zamiłowania do piłki nożnej. Jako zagorzały kibic piłkarski bywał na prawie wszystkich meczach klubu piłkarskiego Wisła Kraków. Pasjonował się także występami polskiej reprezentacji. "Jestem kibicem, a każdy kibic to idiota, który zawsze wierzy w sukces. Nie mamy w Polsce wielkiej zawodowej piłki, ale stać nas na wspaniałe zrywy" - mówił aktor w jednym z wywiadów.

W 2000 r. na polskim rynku wydawniczym ukazała się książka pt. "Między niebem a ziemią" złożona z felietonów-listów, które Jan Nowicki adresował do Piotra Skrzyneckiego. Felietony te, pisane od marca 1998 r. do lutego 2000 r., co tydzień można było przeczytać w "Przekroju". "Jedyne, nad czym możemy zapanować, to właśnie pamięć. Ja te listy popełniałem, by pan Piotr jeszcze przez moment tutaj pobył. Wciąż chciałem go mieć przy sobie, blisko" - tłumaczył aktor.

Nowicki jest także autorem noweli "Grażyna", dedykowanej aktorce Grażynie Szapołowskiej, pisał też felietony do wielu czasopism, m.in. "Sceny", "Gońca Teatralnego", "Poznaniaka".

W ostatnich latach Nowicki zagrał m.in. w filmie "Fundacja" w reż. Filipa Bajona (2006), serialach "Egzamin z życia" i "Magda M." (2007).

W 2008 roku wystąpił w filmie "Jeszcze nie wieczór" w reż. Jacka Bławuta. Zagrał tam "Wielkiego Szu" - siwego playboya, wycieńczonego życiem, kolejnymi imprezami i romansami, który trafia do Domu Aktora Weterana w Skolimowie.

W ostatnich latach pojawił się w kilku popularnych produkcjach, takich jak: "Fenomen", "Sztos 2" czy "Pokaż kotku, co masz w środku". Grał też w serialach: "Egzamin z życia", "Magda M." oraz "Apetyt na miłość".

Nowicki jest laureatem wielu nagród - m.in. w 2008 roku, na Festiwalu Polskich Filmów